

Cygroń Józef, ur.1923, zam. Dąbrowa Górń.
Moskwa Aleksander, ur.1929, zam. " "
Cygroń Marian, ur.1925 r. zam. " "
Głowacki Jan, ur.1910, zam. " "
zap.A.Dygacz,1964 r.
nagr.5.6.64r. T.19

Gdzie powędrujemy
jak dni wyrobimy?

Jest na listkach woda,
wędrownym wygoda.

Górami, lasami,
pójdzie hutnistrz z nami.

Czym się uczeszęmy,
jak powędrujemy?

W co się ubierzemy,
jak powędrujemy?

Są na sośnie szyszki,
wędrownych grzebyczki.

Mam garnitur w kraty,
co go wziół na raty.

Dziwują się ludzie
za co hutnik pije?

Co się napijemy,
jak powędrujemy?

Za te dziesięć palcy
i żelazne kije.

Pieśń powyższą śpiewano w hucie szkła "Skaszic" w Dąbrowie Górń. przed II wojną światową, od jej założenia w r.1932. Wtedy też śpiewano b. dużo, szczególnie o zmroku, a więc od godz.20-22, następnie nad ranem o godz. 4-tej. W repertuarze ~~hucy~~ znajdowały się różne pieśni, które śpiewali na głosy. Toteż w czasie uprawianie śpiewu na hucie ściagało licznych słuchaczy pod okna hali, skąd poza śpiewem dochodziły ~~głosy~~ stukanie piszczały i szkła. Okoliczni mieszkańcy zżyli się z tym mocno i mile o tym wspominają.

Uwaga: ~~xxxxxx~~ Przed odśpiewaniem każdej zwrotki tekst przepomadał jeden z uczestników. W czasie nagrania informatorzy dodali dwie zwrotki które wstawili jako dziewiątą i dziesiątą.

A co zapalimy,
jak powędrujemy?

Są na głowie włosy,
będą papierosy.